

Jacek Kaczmarski

Piosenka napisana mimochodem

kap. I

Słońce błysnie między wschodem a zachodem	a d a d
Mimochodem obrysuje miasto chmur.	a G a a
Jednych dziegciem dzień nakarmi, innych miodem,	a d a d
Temu głowę wzniesie, temu napnie sznur.	a G a a

Trochę starsze znów się stanie to, co młode,	C F C d
Jakby strzepnął ptak kolejną kroplę z piór -	C d e e
Mimochodem, mimochodem	a d a d
Jakby strzepnął kroplę z piór.	a C G e a

Tym pod nogi róż kobierzec, tamtym - kłodę,	a d a d
Pozostałym, mimochodem - byle co.	a C G e a
Frustrat skargę śle, laureat pisze odę,	a d a d
Raz się dobro jawi złem, raz - dobrem zło.	a C G e a

Słowo wpada w morze słów, jak kamień w wodę,	C F C d
Krażek myśli pozostawi, brnąc na dno -	C d e e
Mimochodem, mimochodem	a d a d
Krażek myśli, brnąc na dno.	a C G e a

Cierpi syty, niepojętym zdjęty głodem,	d g d g
Zgłodniałego - mimochodem syci złość.	d F C a d d
Temu - mostu przeszło, temu - dom z ogrodem,	d g d g
Komuś o coś chodzi, za kimś - chodzi coś:	d F C a d d

Na stracenie, na pożytek i na szkodę,	F B F g
Jak złośliwie między psy rzucona kość -	F g a a
Mimochodem, mimochodem	d g d g
Między psy rzucona kość.	d F C a d d

Tańczą, walczą, zieją żarem, zioną chłodem,	d g d g
Mimochodem spalą w pył, zetną w lód.	d F C a d d
Swego Boga za słomianą szarpią brodę,	d g d g
By im dał nadziei źdźbło, ładu łut.	d F C a d d

Sen - za jawę biorą, karę - za nagrodę,	F B F g
Odtwarzając krótkie scherzo swe - bez nut,	F g a a
Mimochodem, mimochodem	d g d g
Krótkie scherzo - bez nut.	d F C a d d

Mimochodem, mimochodem	a d a d
Krótkie scherzo - bez nut.	a C G e a

Nic już więcej z tego rymu nie wywiode,	a d a d
Mimochodem układając cierpką pieśń.	a G a a
Pocieszenie tylko dodam na osłodę,	a d a d
Że w niej drzemie mimochodem ważka treść:	a G a a

Chwila światła między wschodem a zachodem	C F C d
Wobec której trudno tak po prostu przejść	C d e e
Mimochodem, mimochodem	a d a d
Trudno tak po prostu przejść.	a C G e a

	a d a d
Miasto chmur, chwile szczęść.	a C G e a